

Projekt Nasłuch, Syzyf

Wstawaj, wstawaj, wstawaj!
Wstawaj, wstawaj, wstawaj!

Kiedy oni jeszcze śpią Ty zaczynasz biec,
widzisz sens w każdym kroku, wybrałeś jedna z dróg,
wspinasz się po drabinie, której ostatni szczebel,
ktoś chce wyrwać spod Twoich stóp,
Jesteś pewien, że żadne z wyrzeczeń nie pójdzie na marne,
Nie patrzysz za siebie, ku górze jest łatwiej,
Ludzie śmieją się, że ciągle chcesz patrzeć,
Ale patrzą z nadzieją, że w końcu tam zajdziesz,
Całe życie walki o jeden moment,
To życie pełne pasji napędzasz je co dzień,
Wiara jest motorem w Twojej drodze na szczyt,
Los ciągle Ci rzuca pod nogi kłody,
Ty, wierzysz jeszcze mocniej że wszystko będzie dobrze,
A konkurencja żyje nadzieją, że się potkniesz,
Nie dopuszczasz do siebie głosów,
Ciągle toczysz swój kamień po stromym zboczcu.

Kiedy milkną już brawa cieszy się tylko jeden,
Trzeba wstać,
Wstawaj, wstawaj, wstawaj!
Bo największa odwaga to nie patrzeć za siebie,
Każdy dzień jest jak runda, musisz ustać
Wstawaj!
Kiedy milkną już brawa cieszy się tylko jeden,
Trzeba wstać
Wstawaj, wstawaj, wstawaj!
Bo największa odwaga to nie patrzeć za siebie,
Każdy dzień jest jak runda, musisz ustać.

Ile razy wchodzisz na szczyt żeby znowu z niego spaść,
Tyle razy spadasz w dół żeby odbić się od dna,
Im jesteś wyżej, o tyle więcej możesz stracić z powrotem,
Im mniej posiadasz tym masz większą wolę walki,
Jeśli jesteś wojownikiem to miej honor i walcz,
Jeśli nie jesteś wojownikiem to miej honor i skończ,
Oddziel zyski od strat, stracisz honor bądź strach,
Dowiedz się kim jesteś i bądź sobą,
Ci co czują wielki strach są najdzielniejsi
O ile nie chowają głowy w piach, tylko za pięści,
To co innych ciągnie w dół ich pcha do przodu,
Nie otworzysz drzwi dopóki nie pokonasz schodów,
Potrafisz o czymś marzyć to potrafisz też to spełnić,
Po drodze się okaże jaki jesteś charakterny,
Tylko nie zaruć wygranej w obawie o przegraną,
Chcący przetrwać giną, gotowi zginąć przetrwiają.

Kiedy milkną już brawa cieszy się tylko jeden,
Trzeba wstać,
Wstawaj, wstawaj, wstawaj!
Bo największa odwaga to nie patrzeć za siebie,
Każdy dzień jest jak runda, musisz ustać
Wstawaj!
Kiedy milkną już brawa cieszy się tylko jeden,
Trzeba wstać
Wstawaj, wstawaj, wstawaj!
Bo największa odwaga to nie patrzeć za siebie,
Każdy dzień jest jak runda, musisz ustać.
/2x